

Zapoznaj się z informacjami dotyczącymi Wielkiego Piątku, jeśli masz rodzeństwo chodzące do innych klas naszej Szkoły Podstawowej, możecie zrobić to wspólnie, możesz poniższy tekst przeczytać również z rodzicami i dziadkami, może i dla nich będzie on interesujący i odpowie na różne pytania i niejasności, i pomoże lepiej przeżyć Wielki Tydzień.

# WIELKI PIĄTEK MĘKI PAŃSKIEJ

Jest to jedyny dzień w roku kiedy Kościół na znak żałoby nie sprawuje mszy świętej. Jest to też jeden z dwóch dni pokutnych (drugi to Środa Popielcowa) kiedy obowiązuje post ścisły (jakościowy i ilościowy) oraz abstynencja od napojów alkoholowych i nie ma możliwości dyspensy. *Choć na przykład dla niektórych odłamów kościołów protestanckich jest to najradośniejszy dzień w roku, bo Pan Jezus nas w ten dzień zbawił.* Wierni adorują Najświętszy Sakrament w Ciemnicy, są też odprawiane nabożeństwa Drogi Krzyżowej. **W godzinach popołudniowych, zawsze około godziny 15 rozpoczyna się Liturgia Wielkiego Piątku.**

Kapłan wraz z asystą w ciszy wychodzą do ołtarza. Ołtarz jest obnażony, nie ma na nim obrusu, świec. Przewodniczący liturgii kapłan kładzie się krzyżem i przez pewien czas modli się w milczeniu. Po chwili wraz z asystą udaje się na miejsce przewodniczenia.

**I. część liturgii Wielkiego Piątku – Liturgia Słowa.** W jej skład wchodzi:

- czytanie z Księgi proroka Izajasza opisujące cierpienia Sługi Jahwe. Ten tekst pochodzi z VI wieku przed Chrystusem, a dokładnie opisuje Jego cierpienia.
- psalm resopsoryjny którego refrenem są słowa wypowiedziane przez Chrystusa na krzyżu, a zaczerpnięta z psalmu 31 (30) „Ojcze w Twe ręce składam ducha mego”.
- czytanie z Listu do Hebrajczyków ukazujące Chrystusa jako wywyższonego Króla i Arcykapłana, podobnego we wszystkim do ludzi, we wszystkim oprócz grzechu.
- opisu Męki Pańskiej według św. Jana.

Po opisie Męki następuje krótka homilia, a następnie modlitwa powszechna

**II. część Liturgii Męki Pańskiej to Adoracja Krzyża.**

Zastłonięty krzyż jest procesyjnie wnoszony do kościoła, a kapłan trzykrotnie śpiewa: „*Oto drzewo krzyża, na którym zawisło zbawienie świata*” na co wierni

odpowiadają: „*Pójdźmy z pokłonem*”. Następnie krzyż ustawia się w takim miejscu by wierni mogli podejść do adoracji. Kiedy adoracja krzyża zbliża się do końca, służba liturgiczna nakrywa ołtarz obrusem, stawia na nim i zapala świece i zaczyna się trzecia część Liturgii:

**III. Komunia Święta.** Z Ciemnicy jest przenoszony w ciszy Najświętszy Sakrament na ołtarz i po akcie pokuty i modlitwie Ojciec nasz jest udzielana komunია święta. Po komunii świętej następuje ostatnia część Liturgii Wielkiego Piątku:

**IV. Procesja do Grobu Pańskiego.** Kapłan wraz z asystą przy dźwięku kołatek znosi Najświętszy Sakrament do symbolicznego Grobu Pańskiego. Po przeniesieniu Pana Jezusa Eucharystycznego do Grobu są śpiewane Gorzkie Żale – wszystkie trzy części i wygłaszane jest ostatnie kazanie pasyjne. Trwa też prywatna adoracja do późnych godzin wieczornych – do północy lub przez całą noc, w zależności od zwyczaju.

Tak to wygląda w liturgii. Spróbujmy teraz przemienić się w historyków i prześledźmy chronologicznie przebieg Męki Pana Jezusa.

#### **FAKT I**

Może się wydawać dziwnym, ale Męka Pana Jezusa zaczęła się nie w piątek ale już we czwartek w Ogrodzie Getsemani. Jezus modlił się tam przed czekającą Go męką i jako człowiek przeżywał strach. Jako Bóg wiedział co Go czeka i wiedział też, że wielu ludzi odrzuci ze wzgardą Jego ofiarę. Ten lęk, a może nawet i wahanie czy podjąć to zadanie było tak silne, że musiał się zjawić anioł z nieba by Go umocnić. Był to pierwszy akt męki i część kuszenia przez szatana.

#### **FAKT II**

Po schwytaniu (nie było to aresztowanie jak mówią co niektórzy) został Pan Jezus zaprowadzony przed oblicze byłego, nazwijmy to emerytowanego, arcykapłana Annasza. Było to bezprawie, ponieważ Annasz nie pełnił żadnej funkcji i nie miał żadnego prawa by przesłuchiwać Jezusa. Tam też zaczęło się znęcanie nad Panem Jezusem. Był bity i szarpany. Badania Całunu Turyńskiego, niezależnie od tego czy eksperci uznają go za autentyczną pamiątkę po Męce Pańskiej czy nie, wskazują na liczne obrażenia lewej strony odbitej na całunie twarzy. Dlaczego lewa strona? Bo stojący naprzeciw bijący, bijąc prawą ręką uderza w lewą stronę twarzy bitego.

### FAKT III

Po przesłuchaniu przez Annasza Pan Jezus zostaje odesłany do urzędującego arcykapłana Kajfasza. Stąd też wzięło się powiedzenie „od Annasza do Kajfasza” oznaczające odsyłanie sprawy od jednego do drugiego. Pan Jezus jest nieustannie bity, poniżany i najprawdopodobniej już kilka godzin cały czas stoi. Zbiera się Sanhedryn, czyli Najwyższa Rada by przesłuchać Jezusa i wydać wyrok. W ten sposób sędziowie sami łamią prawo, bo sądy mają się odbywać tylko i wyłącznie w dzień. Wyrok wydany w nocy jest nieważny. Sanhedryn po usłyszeniu z ust Jezusa, że jest Mesjaszem i Synem Bożym uznaje Go za bluźniercę. Czyni tak bez żadnych podstaw – ludzie uznają, że Bóg kłamie i uznali, że winien jest śmierci.

### FAKT IV

„Wczesnym rankiem.” Było to według naszej rachuby czasu około godziny szóstej. U nas wtedy nie pracują żadne urzędy ale Rzymianie zaczynali pracę skoro świt. Pamiętajmy też, że był to dzień Przygotowania do Paschy i Żydzi chcąc doprowadzić sprawę do końca musieli się spieszyć. Każda godzina była dla nich cenna. Żydzi nie wchodzą do pretorium i to Piłat musi wyjść do nich na zewnątrz. Na jego pytanie: „Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi” (J 18, 29) odpowiadają co najmniej impertynencko: „Gdyby to nie był złoczyńca, nie wydalibyśmy Go tobie”. Piłat usiłuje nakłonić Żydów by sami osądzili Pana Jezusa, ale okazuje się, że oni już wydali wyrok: „Nam nie wolno nikogo zabić” (J 18, 31). Piłat dla Żydów staje się tylko tym kto ma spełnić ich żądanie.

### FAKT V

Kto bronił Jezusa? Okazuje się, że ten kto jest powszechnie oskarżany o Jego śmierć czyli Piłat. Co najmniej kilkakrotnie (trzy lub cztery razy) oznajmiał, że nie znajduje w Jezusie żadnej winy. Usiłował też oddać tę sprawę, sądu Jezusa, w gestie tetrarchy Heroda. Posunął się też do pokerowej zagrywki: postawił obok Jezusa zbrodniarza Barabasa i zapytał czy chcą aby uwolnił Jezusa czy Barabasa. Nikt o zdrowych zmysłach nie spodziewałby się, że podburzony (i bezmyślny) tłum wybierze wolność dla zbrodniarza, którego jeszcze wczoraj równie chętnie by go ukrzyżował. Czy ubiczowanie było aktem niepotrzebnego okrucieństwa? Wydaje się, że nie do końca. Dla Piłata miała to być kara dla Jezusa która powinna zadowolić Żydów. Dlatego też pokazał tłumowi ubiczowanego Jezusa. Zdarza się tak, że nawet wróg widząc cierpienie swego przeciwnika potrafi ulitować się nad

nim. Kiedy podczas II wojny światowej, w maju 1941 roku niemiecki pancernik „Bismarck” zatopił brytyjski krążownik liniowy HMS „Hood” zginęło 1415 angielskich marynarzy. Uratowało się tylko trzech (!). Brytyjczycy przez pół Atlantyku ścigali niemiecki pancernik, a gdy się im wreszcie udało go zatopić natychmiast przystąpili do ratowania rozbitków. Brytyjscy marynarze wskakiwali do lodowatej wody Atlantyku by wyciągać rannych i słabych. Kiedy ogłoszono alarm, ponieważ dostrzeżono peryskop niemieckiej łodzi podwodnej, ratujący rozbitków krążownik musiał natychmiast odплыnąć, zostawiając pozostałych rozbitków na pewną śmierć. Brytyjscy marynarze płakali z rozpaczy, że nie mogli uratować wszystkich. Tak często wrogość zmienia się we współczucie. Na to też mógł liczyć Piłat pokazując tłumowi skatowanego Jezusa.

## **FAKT VI**

Dlaczego więc Piłat skazał Jezusa? Pomija się często ten aspekt, ale Piłat znalazł się w pułapce zastawionej przez Kajfasza i Żydów. Okazali się oni inteligentniejsi od niego. Piłat mógł odrzucać żądanie śmierci Jezusa dopóki był On oskarżany o łamanie prawa żydowskiego. Za to prawo rzymskie nie przewidywało kary śmierci. Żydzi widząc, że tracą czas, że nie są w stanie zmusić Piłata do skazania Jezusa na śmierć, posunęli się do szantażu. Mesjasz to król. Król Izraela. Inaczej mówiąc buntownik bo władzę nad Izraelem mają Rzymianie i ich Cezar. Kiedy żądali śmierci dla swojego króla Piłat zakpił z nich: „Czyż króla waszego mam ukrzyżować?” (J 19,15) na co Żydzi odparli wyrzekając się swojego tysiącletniego dziedzictwa: „Poza Cezarem nie mamy króla” (J 19,15). Było by to mniej więcej tak gdybyśmy dziś powiedzieli: Naszym prezydentem jest prezydent Putin albo kanclerz Merkel. Dobrowolnie oddalibyśmy się pod władzę obcego kraju lekceważąc ofiarę życia i cierpienia tych co walczyli o naszą niepodległość. Do tej pory Żydzi nigdy nie chcieli uznać zwierzchnictwa Rzymu a teraz, byle tylko skazać Jezusa na śmierć, dobrowolnie oddali się w niewolę. Piłat został zmuszony do skazania Jezusa na śmierć. Żydzi mieli rację: „Kto się czyni królem sprzeciwia się Cezarowi” (J19,11). Piłat nie mógł już dłużej bronić Jezusa, bo sam stałby się buntownikiem. Skazał Jezusa z powodów, które dziś nazwalibyśmy politycznymi i co więcej – zgodnie z obowiązującym wówczas prawem.

## **FAKT VIII**

Jeśli Piłat skazał Pana Jezusa zgodnie z prawem czy to znaczy, że Pan Jezus był winny? Nie! Żydzi znów dopuścili się pewnej manipulacji wprowadzając Piłata w błąd. Pan Jezus jest Mesjaszem czyli królem. **Ale nie ziemskim!** Nigdy nie dążył do tego by ustanowić na jakichś ziemiach królestwo którego On będzie panem. Co więcej, gdy ludzie po cudownym rozmnożeniu chleba chcieli Go obwołać królem, usunął się od tłumu, by Go nie mogli znaleźć. Królestwo Pana Jezusa ma charakter duchowy, ma być w ludzkich sercach. Sam Jezus nigdy nie występował przeciwko ziemskiej władzy, mówił przecież **„Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”** (Mt 22,21), a przecież faryzeusze fałszywie oskarżali Go przed Piłatem mówiąc: **„Stwierdziliśmy, że ten człowiek podburza nasz naród, że odwodzi od płacenia podatków i że siebie podaje za Mesjasza – Króla.”** (Łk 23,2). Czy Piłat w to wierzył? Chyba nie bardzo ale jako prefekt Judei musiał znać szerzące się wśród ludu przepowiednie o Mesjaszu. Ale to nie były te, które są zawarte w Piśmie świętym, tylko te, które ludzie w swojej naiwności i pobożności wymyślili sobie sami. Izraelici tęsknili za wolnością, za tym by ich kraj był wolny. Nie było już żadnego władcy z dynastii Dawidowej, ale wśród ludzi była żywa pamięć o czasach machabejskich sprzed 180 lat kiedy to Żydzi pod wodzą Machabeuszów wywalczyli sobie wolność. Byli przekonani, że Mesjasz który przyjdzie będzie wodzem który stanie na czele powstania przeciwko Rzymianom, pokona ich i zapewni Izraelowi pierwsze miejsce wśród narodów. Możliwym jest też i to, że tak samo na Pana Jezusa patrzył Judasz i kiedy po triumfalnym wjeździe do Jerozolimy nie wybuchło powstanie, zważył w to, czy jego Mistrz jest Mesjaszem. Podsumowując faryzeusze i arcykapłani oskarżyli Pana Jezusa o to, że jest tym za kogo nigdy się nie podawał – za wodza i buntownika.

## **FAKT IX**

Czy Piłat mógł odrzucić ich żądanie? Oczywiście, że mógł. Ale to groziło otwartym buntem przeciwko niemu, zamieszki mogły roznieść się po całym mieście lub nawet po całym kraju. **„Piłat widząc, że nic nie osiąga, a wzburzenie raczej wzrasta...”** (Łk 23,24) postąpił racjonalnie, pragmatycznie. Jeśli już tak chcecie bym go skazał na śmierć, jeśli tak wam na tym zależy, że woleliście wolność dla zbrodniarza Barabasa... Przecież to jeden z was, wasz rodak. Jeśli tak pragniecie jego krwi cóż, wasza wola, a on sam „umył ręce wobec tłumu mówiąc: <<**Nie jestem winny krwi tego Sprawiedliwego. To wasza rzecz**>>. **A cały lud zawołał: <<Krew Jego na nas i na dzieci nasze>>.** (Mt 27, 24-25) Czyli wzięli na siebie winę i odpowiedzialność za

zbrodni której tak się domagali. Do tego grożono mu donosem na niego do Cezara (co już wcześniej czyniono), ale to chodziło wtedy o sprawy finansowe czy o zbytne okrucieństwo. Teraz by oskarżono go, że chroni buntownika przeciwko Cezarowi za co Piłat sam by zapłacił głową.

#### **FAKT X**

Kiedy Piłat wydał wyrok? Było to około godziny szóstej czyli w nasze południe. Męka Pana Jezusa trwa już kilkanaście godzin – od samotnego czuwania w Ogrodzie Getsemani, poprzez nocne przesłuchiwanie w pałacu arcykapłana, znęcanie się nad Nim przez żydowską służbę, sąd u Piłata, droga do Heroda powrót do Piłata, biczowanie, odrzucenie przez naród wreszcie to co nieuniknione czyli wyrok. Cały czas na nogach, bez możliwości choćby chwili spoczynku.

#### **FAKT XI**

Jak długa była droga krzyżowa? Niestety, dziś jednoznacznie nie potrafimy na to pytanie odpowiedzieć. Jerozolima w ciągu stu lat od śmierci Pana Jezusa była dwukrotnie całkowicie burzona, na jej ruinach zbudowano zupełnie nowe miasto Aelia Capitolia i nie da się ustalić jak przebiegała droga przebyta przez Pana Jezusa. Szacuje się, że mogła liczyć około 1700 metrów więc wydaje się, że niezbyt dużo. Ale dla skatowanego człowieka jakim był Jezus, to trasa ponad siły.

#### **FAKT XII**

Czy Jezus niósł krzyż? Pytanie wydaje się bez sensu – przecież wszyscy wiemy, że niósł. Jest jedno małe ale: w Judei, czyli w tej krainie gdzie leży Jerozolima drzewo jest cennym surowcem. Judea jest spaloną słońcem pół- lub całkowicie pustynną krainą. To nie zielona Galilea. Część badaczy przyjmuje tezę, że na miejscu egzekucji były wkopane na stałe pionowe pale, a skazańcy przynosili tylko poprzeczne belki. Przeciwno tej tezie świadczą zapiski ewangelistów, że Jezus niósł krzyż a nie poprzeczna belkę, oraz to, że cesarzowa Helena odnalazła relikwie krzyża.

#### **FAKT XIII**

Czy Jezusa napojono żółcią i octem i co to było? W trzeciej części Gorzkich Żali w Lamencie duszy nad cierpiącym Jezusem śpiewamy: „**Jezu, gorzką żółcią i octem,**\*

w wielkim pragnieniu swoim napawany,\* Jezu mój kochany". Czy rzeczywiście oprawcy jeszcze dodatkowo znęcali się nad swoimi ofiarami dając im takie rzeczy do picia. Otóż nie. Żółć może nam się kojarzyć z produktem woreczka żółciowego o niemiłym zapachu i jeszcze gorszym smaku. Jak więc takie coś pić? Ale tu cofnijmy się do początków ziemskiego życia Pana Jezusa i do pokłonu trzech Mędrców ze Wschodu. Przywieźli oni swoje dary: złoto, kadzidło i mirrę czyli właśnie ową żółć. Mirrę mieszano z winem i taką miksturę stowarzyszenie pobożnych niewiast jerozolimskich podawało skazańcom przed egzekucją. Może nie była smaczna, ale miała jedną cenną właściwość – był to narkotyk, który oszalał skazańca łagodząc ból przybijania do krzyża. Podawano go nie tylko ze względów humanitarnych. Po prostu oszołomionego, nie bardzo świadomego człowieka jest o wiele łatwiej opanować. Z tekstów Ewangelii wiemy, że Pan Jezus nie chciał tego pić (Mk 15,23; Mt 27,34), chciał bowiem świadomie przeżyć swoją mękę. Ocet natomiast to tzw. poska lub posca czyli napój na bazie octu winnego (ubocznego produktu fermentacji wina) z dodatkiem wody, miodu i zaprawiony kolendrą, mający kilka procent alkoholu. Taki napój pili żołnierze i to podali spragnionemu Jezusowi.

#### **FAKT XIV**

Ostatnie kuszenie. Oprócz niewyobrażalnego dla nas, ludzi XXI wieku bólu ukrzyżowania Jezus musiał wycierpieć jeszcze inne dodatkowe cierpienia – psychiczne. Z zapisów ewangelii wiemy, że uczeni w Piśmie, faryzeusze, żołnierze, a nawet jeden z ukrzyżowanych szydzili z Pana Jezusa wystawiając go na kolejną próbę:

**„Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś Symem Bożym zejź z krzyża.” (Mt 27,40)**

**„Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Jest królem Izraela, niechże teraz zejdzie z krzyża, a uwierzymy w Niego”. (Mt 27,42)**

**„Ej, Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, zejź z krzyża i wybaw samego siebie!"; „Innych wybawiał, siebie nie może wybawić, Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejdzie z krzyża, abyśmy widzieli i uwierzyli.” (Mk 15, 29-32)**

**„Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym.” (Łk 23,35)**

**„Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie.” (Łk 23,37)**

**„Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas.” (Łk 23, 39)**

Pan Jezus musiał słuchać tych wszystkich szyderstw, cierpiał konając na krzyżu, a przecież... mógł zrobić to co mówili szydzący. Mógł zstąpić z krzyża, mógł pokazać, że jest Mesjaszem, Synem Bożym, królem żydowskim. Zapewne wtedy wszyscy ci szyderyca całowali by Jego stopy prosząc o przebaczenie i zapewniając, że to nie oni, że to inni... Dlaczego Pan Jezus tak nie uczynił. Bo wtedy by nas nie zbawił.

Kiedy właśnie wszyscy szydzili z Pana Jezusa, naigrawali się z niego jeden jedyny głos przypomniał Mu, że Jego misja jest nas zbawić: **„Jezu wspomnij na mnie gdy przyjdiesz do swego królestwa” (Łk 23,42)** prosił dobry łotr. Był to jakby głos Boga Ojca z nieba, który umocnił Pana Jezusa w godzinie konania.

#### **FAKT XV**

Po co łamano golenie czyli nogi ukrzyżowanym? Ukrzyżowanie było wyjątkowo okrutną egzekucją ponieważ oprócz bólu przebitych nadgarstków i stóp skazaniec musiał walczyć o możliwość oddychania. Wisiał na ramionach, a te poprzez żebra uciskały płuca uniemożliwiając zaczerpnięcie oddechu. Aby odetchnąć należało cały ciężar ciała przenieść poprzez nogi na gwóźdź tkwiący w stopach, a wtedy zmniejszał się ucisk na płuca. Można to było robić tak długo na jak długo starczyło sił. Aby przyspieszyć egzekucję łamano nogi, tak, by skazaniec nie mógł się nimi podpierać i w ten sposób szybciej się dusił. Według prawa żydowskiego, ciała nie mogły wisieć przez noc, dlatego skazańcy musieli umrzeć przed zachodem słońca. Jak wiemy, Jezus nie miał łamanych goleni ponieważ już wcześniej skonał. Przebito mu bok z którego wypłynęła krew i woda, co świadczy o uszkodzeniu pęcherzyków płucnych podczas biczowania. Krew w płucach po pewnym czasie podzieliła się: czerwone ciała krwi jako cięższe opadły na dół, natomiast osocze czyli woda pozostały na górze. Dlatego też, kiedy włócznia od dołu przebiła płuco najpierw wypłynęło to co było na dole, czyli czerwone ciała krwi a następnie wodniste osocze. Potwierdza to prawdziwość relacji św. Jana który pisze, że z boku Jezusa wypłynęła krew i woda.

#### **FAKT XVI**



Dlaczego Piłat zgodził się na wydanie ciała Jezusa? Jest to niewątpliwie gest dobrze świadczący o Piłacie. Czy w ten sposób chciał pokazać, że uważa Jezusa za niewinnego? Może chciał wyświadczyć złośliwość Kajfaszowi i innym którzy domagali się śmierci Jezusa. Ciała skazańców powinny być wrzucone do dołu, bo to nawet nie była mogiła i tam by się stały żerem dla dzikich zwierząt. Nie możemy wykluczyć, że Józef z Arymatei, jako człowiek majątny mógł też przekupić Piłata. Jakie były motywy – nie wiemy. Niemniej jednak dzięki decyzji rzymskiego prefekta, Jezus mógł być pochowany zgodnie z ojczystym zwyczajem.